ZALOSNA SCENA

Przy

Pogrzebowym Akcie

Złachetnego JEgo MCi PANA

DAWIDA CELLERA

Rádce Toruńſkiego

Scholârchy Nowomieyſkiego

WYSTAWIONA

przez

SIOSTRZENCA KOCHAJACEGO

REPREZENTOWANA

Dniá 7. Grudnia

Roku Panskiego 1710.



THORUNII

Impreſſit Joann. Nicolai Nob. Senatus & Gymn. Typographus

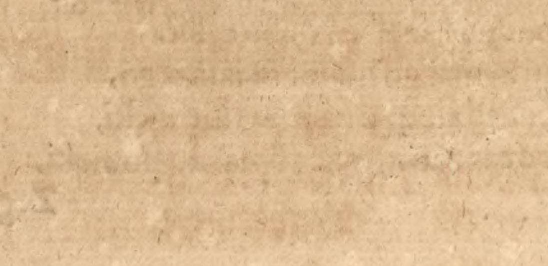
EHey! wesołe Muzy ustępuycie,
Nie mász dźiś mieyscá żadney wesołośći,
O głos żáłosny smutnie intonuycie,
Dopomagáiac serdeczney żáłośći.
I Melpomene z Dryadą pospołu,
Do grobowego przystąpiwszy dolu,
Gdźie wypráwiáia Párkj nieużyte
Sceny okropne, ktore wyciskáia
Zcnych Spektátorow oczu łzy obfite,
Czarna żáłoba Toruń okrywáia.
Miásto muzyki Celerowskie dzwony
Smutne po mieśćie wydawáia tony.
O dńiu żáłobny! O dńiu nieszezęśliwy!
Pełny lamentow, pełny serdecznego
Zalu, i płáczu, dńiu nielitośćiwy!
Bierzesz ozdobę Miástá Toruńskiego,
Podporę Domu, Przyjacioł pociechę,
Odmieniász w smutek Pokrewnych uciechę.
Cżemuż odbierasz Uczonym Pátroná,
Ubogim Oycá, nędznym Protektorá.
Ginie przez ciebie strapionych ochroná,
Sierot nádźieją, i wielka podporá,
W szlachetnym Panu Dawidźie Celerze,
Rádcy Toruńskim, kiedy go śmierć bierze.
Ktory z dziecińśtwá w wszelkiey pobożnośći
Ufundowány; swoie młode látá
W naukach trawił przy bogomyslnośći,
Peregrynuiac w rożne kráie świátá,
Włoska, Francuska. i Niemiecką źiemię
Zwiedźił, prácujac ná chwalebne jmię,
Wrożnych językách dobrze wycwiczony
W Theologii, w Polityce, w Práwie,
Fundámentalnie bywszy náuczony,
Zywot prowádźił wták sławney zábáwie,
Potym w Oyczyste powrociwszy kráie,
W mieyśćie Toruńskim iuż szczęśliwie stáie.
Gdzie

Gdzie pokazuiac dość jásne dowody
Cnot, i náuki, prętko był obrány
Łáwnikiem, i tám chociasz ieszcże młody
Rozsądkiem swoim stwierdzał stársze Pány
Stoiac státecznie przy spráwiedliwośći,
Dochodźił sławy, i ludźkiey miłośći.
Lecz nie tu ieszcże metá cnotom iego,
Ktore się codźień znácżniey pomnażáły,
Godne zásługi honoru wyższego,
Mieyscie w Senacie jemu zgotowały,
Wktorym zásiadszy poważnie wotował,
I Urzad Sędski godnie odpráwował.
Aż iuż wyroki Boskie odbieráia
Ták poważnego i godnego Mężá,
Pociechę naszę iuż nam wydźeráia,
Już śmierć zażyłá swoiego orężá,
Już się w grobowe ciemne lochy kryie,
Już nas odchodźi, umárł, iuż nie żyie.
Smutna nowino! okropny widoku!
Ktoż może serce w żalu moderowáć?
Ják łzy obfite nie przytępia wzroku?
Ktorych nie można w oczách zátámowáć,
Senat, i cały Dom widzac w żalobie,
Náwet Toruńskie Miástá práwie obie.
Płácże Kochána Małżonká swoiego
Małżonká; mowiąc: nie zápomnię Ciebie,
Zyc będźiesz w sercu mym do zgonu mego,
Wspomnię ná mjłość twa w każdey potrzebie.
I mnie pamiętna, Wuju, miłość twoiá,
Tę zápisuię w sercu szczerość moia.
Lecż trezbá trzymáć łzy między brzegámi
Aby w potopie serce nie tonęło,
Nie w ludźkiey mocy rzadźic wyrokámi,
Uchwycic trudno to, co upłynęło.
Gdzie iest nieboszczyk, nam tam być potrzebá
Wszyscy po śmierci ciagniemy do niebá,
Umárł szłáchetny IEgo Mość Pan Celer
Skrył się w Grob ciemny od oká nászego
Ale Duch iego leciał w Niebo celer,
Nie zátrzymał go honor świátá tego,
Zyie, i będźie żyć ná wszytkie wieki,
Więc czás zátrzymác adpłaczu powieki,
Zegna

Zegna, Cie żegna, Máłżonko kocháná
Dziakuiac zSercá zá miłość prawdźiwa,
Zyczyc, byś byłá ná świećie przybrána
W Cnot świętych ſzátę, i miáłá życzliwa
Fortunę, zdrowo wzámierzone látá,
Zyjac: nie znáiac przeciwnośći świátá.
Podługim wieku czeka Cie ſżczęśliwie
W przyſżłym żywoćie, gdzie mu ſię maſz slawić,
Gdy Cie záwoła Bog twoy miłośćiwie,
Tám będźieſz żywot ſpoleczny znim trawic,
Przeprowádzona z tego świátá płácu,
Do roſkoſżnego gornego páłácu.
Teraz gdy wchodźi w progi grobowcowe,
I Ciebie żegna Toruńſki Senacie,
Wy Kántorowie, Pſalmy Dawidowe
Zaczniycie ſpiewáć, przy oſtátniey racie,
Krzykniycie wſzyſcy, niechay odpoczywa
Spokoynie Celer, w łáſce Boſkiey pływa.

NAGROBEK.

ZAſtànow ſię Pielgrżymie, obacz grob podźiemny,
Zebyś nà tym mieyſcu był wdźięczny, i przyiemny,
Przy-patrż ſię nagrobkowi Mężá ſzlęchetnego,
Páná Dawid Celerá Rádce Toruńſkiego,
Ktory w życiu ſwym ſławny náuka, cnotàmi,
I rożnośćia języków, wſławił honorámi
Dom ſwov. Teraz pod tym tu ſpoczywa Kámieniem
Nim odeydźieſz, pozdrow go życżliwym wſpomnieniem.



Ich ruhe sanft und selig.